

Sprawozdanie

komisyi administracyjnej o wniosku posła Lasockiego w sprawie zapobieżenia nadużyciom przy koncesyonowaniu, wykonywaniu wyszynku i sprzedaży słodzonych napojów i piwa zagranicznego.

Wysoki Sejmie!

Co raz więcej szerzące się nadużycia popełniane na szkodę uprawnionych do propinacyi, a pochodzące z tej przyczyny, że przy nadawaniu koncesyj częstokroć nie dosyć ściśle badane są stosunki miejscowe, i że koncesye nadane osobom nie dającym żadnej gwarancyi pod względem moralnym, wyzyskiwane bywają tylko jako wybieg do obejścia ustaw i rozporządzeń ku ochronie prawa propinacyi wydanych, dały powód Wysokiej Izbie do zajęcia się kilkakrotnego tą sprawą, a mianowicie poruszył ją poseł Lasocki w ubiegłej sesyi sejmowej i we wniosku w mowie będącym, który Wysoka Izba komisyi administracyjnej do sprawozdania przydzieliła.

Komisya wywiązując się z danego jej polecenia, po zbadaniu stanu rzeczy przyszła do przekonania, że spieszne uchylenie istniejącego, szkodliwego, a we wielu wypadkach zupełnie anormalnego stanu stało się niezbędną koniecznością.

Prawo propinacyi jest przynależnością nieruchomości i jako takie stanowi część integralną hipoteki dóbr, na których wierzytelność wielu instytucyj publicznych jak też i osób prywatnych są ubezpieczone, jest także we wielu gminach miejskich główną podstawą ich majątku i dochodu. Utrzymanie więc tego prawa i ustrzeżenie od bezprawnego a szkodliwego podkopywania jego wartości nie ze względów tylko prywatnych, lecz także ze względu na kredyt publiczny, jest obowiązkiem Władz c. kr. i krajowych, a ustawy ogólnie państwowe i krajowe oraz liczne przepisy moc obowiązującą mające nakazują, by w całej jego wyłączności i rozciągłości przez przeciąg lat 26 utrzymanem zostało.

Ustawa krajowa z 30. Grudnia 1875. r. Dz. ust. kraj. Nr. 55 ex 1877. stwierdza tę wyłączność i całą dawniejszą rozciągłość, a gdy przy rozprawach Wysokiej Izby nad tą ustawą zapytano sprawozdawcę, dlaczego w niej nie znalazły miejsca postanowienia zawierające ochronę tego prawa, złożył c. k. komisarz oświadczenie imieniem c. k. Rządu centralnego i krajowego, które na żądanie posła Grocholskiego w protokole 27. posiedzenia z dnia 24. Maja 1875. zostało umieszczone, a ustęp ten protokołu brzmi dosłownie:

„Po przemówieniu sprawozdawcy składa c. k. komisarz rządowy imieniem c. k. Rządu krajowego i centralnego oświadczenie, że c. k. Rząd będzie jak dotąd tak i nadal ochraniać prawa wyłącznego wyszynku trunków propinacyjnych od jakichkolwiek bądź nadużyć i tego ściśle przestrzegać, aby koncesye na wyszynk trunków tylko w razach ustawą

wskazanych, to jest, jeżeli potrzeba takich koncesyj będzie wykazaną i względy policyjne nie będą na przeszkodzie, wydawane były.”

Pomimo tego wyraźnego oświadczenia c. k. Rządu, nie bywają jednak we wielu wypadkach wykonywane przepisy obowiązujące, a przynajmniej nie z tą ścisłością, która przez c. k. Rząd zapowiedziana została.

C. k. Starostwa przy wydawaniu koncesyj postępują nie według jednolitych norm, a mianowicie we wielu wypadkach nie trzymają się przepisu §. 18. ustawy przemysłowej, który postanawia, że nadanie konsensu jest tam niedozwolone, gdzie przypuszczać należy, „iż przemysł ten mógłby być nadużyty do popierania opilstwa, że nie jest uzasadnionym przez potrzebę ludności, gdzie lokale są niestosowne lub niedogodne z powodu ich położenia dla dozoru policyjnego“

Obowiązujące rozporządzenia, by przed wydaniem koncesyi Władza się przekonała, czy i w jaki sposób uprawniony do propinacyi temu zapobiegł, ażeby potrzeba ludności co do wyszynku słodzonych napojów była zaspokojoną, nie zostają wykonywane; we wielu wypadkach bowiem uprawniony do propinacyi nawet o to zapytywanym nie bywa, co jednak należałoby przedewszystkiem uczynić, jeżeli to przekonanie się Władzy ma być rzeczywistem, a nie tylko czerem dopełnieniem formy.

Tylko trunki fabryczne w sposób chemiczny przyrządzone, powinny być przypuszczone do wyszynków koncesyonowanych. Przepis ten bywa aż nadto często obchodzony, gdyż szynkarze sprzedają trunki w zimnej drodze preparowane przez proste zmieszanie ze szkodliwemi zdrowiu olejkami, słodzone gliceryną, a co gorzej, zaprawiane zgoła trującami anilinowemi farbami. Okropne skutki tego prawie ogólnie w kraju praktykowanego nadużycia widoczne są we wzmagającej się liczbie wypadków obłąkania u naszego ludu, a skonstatowaną jest rzeczą, że przeważna część tych wypadków obłąkania pochodzi nie tyle z alkoholizmu, przedstawiającego się w formie choroby delirium tremens, lecz raczej są wpływem zatrucia w skutek szkodliwej zdrowiu zaprawy alkoholicznych trunków, przekonują o tem doświadczenia w domu obłąkanych w Kulparkowie i na prowincyi poczynione.

Według obowiązujących przepisów sprzedaż trunków alkoholicznych dozwoloną być powinna tylko w handlach korzennych i mieszanych; otóż i z obejścia tego przepisu zachodzą równie jeżeli nie większe nadużycia, gdyż c. k. Starostwa pozwalają sprzedaż tych trunków w wielu wypadkach także kramarzom, którzy jedynie przez mylne tłumaczenie przepisów bezprawnie pod nazwę handlów korzennych lub mieszanych się podszywają, chociaż ich kramy nie mają właściwych cech handlów do tej sprzedaży upoważnionych.

Ci kramarze, a po wielkiej części i handlarze, obchodzą przepis postanawiający, że sprzedaż tylko w zapieczętowanych naczyniach objętości co najmniej 0.35 litra może być dozwoloną, w najrozmaitszy sposób; dla przykładu wymienia komisya niektóre z nich, które do jej wiadomości doszły.

Płyny alkoholiczne sprzedawane bywają częstokroć w tych handlach chociaż w zapieczętowanych flaszkach z dodatkiem jednak kieliszka, a kupujący w przyległym mieszkaniu handlarza albo w sieni sam lub z towarzyszymi konsumuje zakupioną wódkę. W innych razach sprzedają też płyny w większych naczyniach, a kilku kupujących pod pozorem podziału również na miejscu go wypija; albo też handlarz sam utrzymujący płyn we większem naczyniu — pod pozorem przelewania go do flaszek — częstuje obecnych gości; oczywiście za stosowną zapłatą; z tego też powodu w najnowszym czasie wydało Ministerjum spraw wewnątrz. za porozumieniem z Ministerjum handlu rozporządzenie z d. 17. Listopada 1885. ogłoszone w dz. ust. p. LI. Nr. 166, które postanowia, „że przelewanie trunków alkoholicznych z większych naczyń do mniejszych, filtrowanie i t. p. manipulacye są niedozwolone w lokalach dla kupujących przystępnych i że zatem zakazanem jest trzymanie tych trunków w takichże lokalach w naczyniach otwartych, t. j. flaszkach

i beczkach, któreby nie były zamknięte w sposób w handlu zwyczajny (handelsüblich).

Wyjątkowo tylko dozwolony handel piwem zagranicznym w butelkach, daje także powód do licznych nadużyć; handlarze bowiem napełniają naczynia etykietą zagraniczną opatrzone płynem wątpliwego pochodzenia i jeszcze wątpliwszej jakości ze szkodą już nie tylko prawa propinacyi, lecz ze szkodą przemysłu wyrobu piwa krajowego.

Przepisy obowiązujące polecają Władzom, by żądały dowodu przez wykazanie boletą celną w każdym wypadku, że ilość sprzedawana jest istotnie zagranicznego pochodzenia, co jednak tylko wyjątkowo bywa wykonywane.

Niezliczone są rodzaje obejścia przepisów wydanych w celu ścieśnienia i kontroli prawa koncesyonowanych wyszynków i handlów do sprzedaży trunków tylko we flaszkach o objętości co najmniej 0·35 upoważnionych, a przebiegłość szynkarzy i handlarzy wysiła się ciągle na wynalezienie nowych sposobów wyłamania się z pod krępujących ich działanie prawnych ograniczeń, a przekroczenia mnożą się bezkarnie w sposób zatrwajający.

Z tych tedy powodów komisya administracyjna uznając potrzebę zaradzenia złemu, wnosi —

Wysoki Sejm uchwalić raczy następujące rezolucyje:

Zważywszy, że w moc ustawy z dnia 30. Grudnia 1875. Dz. ust. kr. Nr. 55 ex 1877. prawo propinacyi w całej swej wyłączności i rozciągłości na przeciąg lat 26 utrzymane zostało, a jako przynależność nieruchomości stanowi część integralną hipoteki dla wierzytelności na nich ubezpieczonych,

zważywszy, że sprzedawanie piwa zagranicznego dozwolone jest tylko za wykazaniem pochodzenia przez okazanie celnej bolety, a obejście dotyczących przepisów ułatwia sprzedaż piwa wątpliwego pochodzenia i jakości ze szkodą przemysłu wyrobu piwa krajowego,

zważywszy, że względy na moralność i ułatwienie kontroli policyjnej wymagają ścisłego przestrzegania i wykonywania przepisów moc obowiązującą mających,

zważywszy, że sprzedawanie i szynkowanie falsyfikatów pod mianem trunków słodzonych i piwa zagranicznego, częstokroć ingrediencyami zdrowia szkodliwymi zaprawianych, najniekorzystniej wpływa na stan zdrowotny kraju naszego,

Sejm krajowy uchwała:

1. Wzywa się c. k. Rząd, by w myśl obowiązujących ustaw i rozporządzeń ku ubezpieczeniu prawa propinacyi wydanych, w celu zapobieżenia mnożącym się na szkodę tego prawa nadużyciom, polecił w drodze instrukcyi organom wykonawczym jak najściślejszą oględność przy udzielaniu koncesyj do prowadzenia wyszynku napojów słodzonych, oraz jak najdokładniejszą kontrolę tychże wyszynków i handlów, w szczególności zaś by polecił, ażeby władze ściśle badały stosunki, czy udzielenie takich koncesyj jest uzasadnione miejscową potrzebą i ażeby tam, gdzie zachodzą nadużycia, czy ze względów obejścia przepisów obowiązujących, czy też ze względu na moralność lub trudność kontroli policyjnej oraz względów sanitarnych, środki zaradcze według całej surowości obowiązujących przepisów przez dotyczącą władzę zastosowane zostały.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w wypadkach do jego wiadomości dochodzących o zaszyłych na szkodę prawa propinacyi nadużyciach zażądał w drodze odpowiedniej od c. k. Rządu udzielenia skutecznej pomocy.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesyi Sejmu przedłożył odpowiednie wnioski, jeżeliby zbadanie stanu rzeczy okazało potrzebę innych środków zaradczych ku uchyleniu szkodliwych następstw zbytznego mnożenia się koncesyonowanych wyszynków i handlów z dozwoloną sprzedażą trunków.

Za przewodniczącego:

Sz. Koziebrodzki.

Sprawozdawca:

Z. Kozłowski.

